

# KURJER WARSZAWSKI

D. 5. Listopada.

CZWARTEK.

ROK 1829.

N<sup>o</sup> 296

WSPOMNIENIA.

Konfederacja War-  
szawska 1668.

## NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

JW. Jenerał-Porucznik *Rychter* wrócił wzo-  
raj z *Petersburga*.

*Bank Polski* podał do wiadomości publicz-  
nej, iż od d. 1 Listopada r. b. niżył procent  
z 6 na 5 od 100, tak przy skupowaniu we-  
xłów, iako i od zaliczeń na otwarty kredyt  
czynionych, przyjmując na zabezpieczenie ta-  
kowego kredytu wartości 5,000 złp: lub wię-  
cej wynoszące.

Ogrod Botaniczny Warszawski zaszczyco-  
ny został w tych dniach podarunkiem 85 rzad-  
kich roślin żywych, przez Jej Cesarzewicz-  
owską Mość Wielką Xiężnę Panującą *Wejmar-  
ską* nadesłanych. Zwiedzając Jej Cesa: Mość  
tego lata nasz ogród, przy oświadczeniu Dy-  
rektorowi wysokiego zadowolenia, pozwoliła  
temuż wskazać sobie z katalogu bogatego zbio-  
ru w *Belwedrze* pod *Wejmarem*, te rośliny,  
które się w ogrodzie Warszawskim nie znaj-  
dowały. Skutkiem tego wskazania jest trans-  
port powyższy, który przybył w stanie iak  
najlepszym.

Doniesiono już było w pismach krajowych  
że JP. *Józef Zieliński* Professor Liceum War-  
szaw: który w celu naukowym wyjechał do  
*Paryża*, ofiarował dzieło swoje o *Literaturze*  
*Francuzkiej*, Akademji *Francuzkiej*; z tego po-  
wodu *Gazeta Francuzka* (*Gazette de France*)  
umieściła w dniu 13 Paźdz: artykuł który ma-  
my za obowiązek czytelnikom naszym udzielić.  
P. *Zieliński* Professor języka i *Literatury*  
*Francuzkiej*, złożył Akademji *Francuzkiej*

*kurs Literatury* przez siebie wydany. P. *An-  
drje* (*Andrieux*) Sekretarz dożywotni Akade-  
mji zaszczycił go listem następującym, który  
pośpieszam ogłosić iako hołd należny znako-  
mitemu cudzoziemcowi poświęcającemu się  
szczególniej nauce naszego języka. »Akade-  
mja *Francuzka* odebrała dzieło W Pana pod  
tytułem *Kurs Literatury Francuzkiej* któreś  
iej złożył raczył. Pochlebne dla niej było  
widzieć, iż w dziele bardzo metodycznym, bar-  
dzo dobrze rozłożone i bardzo użyteczne dla  
Uczniów W Pana, okazał się gust ustalony i pewną  
przychylność nader zaszczytną dla naszej pię-  
knej *Literatury*. Akademia poleciła mi złożyć  
W Panu za te swoje podziękowanie. Dzieło  
będzie złożone w bibliotece Instytutu. Proszę  
przyjąć wyraz etc. etc.» — *Andrieux*.

Jeden z *Warszawskich Patrolistow* mający lat  
82, w zeszłym miesiącu ożenił się z Kobieta  
nie mającą jeszcze lat 40

Wczoraj wciągnięciu 4tej Klasy 36 Lote-  
rji Klas: , głównejsze wygrane są: Nr 15,972  
zł: 15,000, Bos wzięty u *Werthejma*. Nr 12,464  
zł: 7000 u *Lutego* w Łomży. Nr 18,248 zł: 5000  
u *Nusbauma* w *Siedleach*. Nr 6875 zł: 3000 u  
*E. Deplera*.—Po zł: 2060. Nr 17,709 u *B. J.*  
*Simona*, Nr 22,568 u *Werthejma*.—Po zł: 1500.  
Nr 4168 u *Klarénberga* w *Częstochowie*, Nr  
6168 u *Frendlicha* w *Strykowie*, Nr 9711 u *Pe-  
tyskusa*, Nr 26,280 u *E. Deplera*.—Po zł: 1000.  
Nr 1456, 2552, 6322, 9358, 14,263, 15,055,  
15,804, 16,053, 18,224 i 19,930.

Ulubione 2 mazury grane u wod mineral-  
nych *Warszawskich*, skomponowane na Pjano-

Fortie przez J. *Gurskiego* wyszły w składzie muzyki Fr: *Klukowskiego*, cena zł: 1.

Podpisany ma honor donieść Szano: Publicz: iż posiada sztukę wykonania rozmaitych robot *podwójnego wiązania* i innych nader pożytecznych, które w nierównie krótszym czasie mogą być uskutecznione, niżeli według dotychczasowego sposobu, oraz odznaczają się w robocie szybkością i delikatnością. Roboty te mogą być także użyte do wszelkich sukien Damskich. Nauczał tego sposobu w pierwszych miastach Niemiec i wszędzie sprawiedliwą pochwałę otrzymał, iak świadectwa władz miejscowych okazują. Spodziewa się że i w tutejszej stolicy, znajdzie niemało Uczennic; ogłasza przeto co to jest *podwójne wiązanie*? Dla tego nazywa takową bez drutów robotę, *podwójnem wiązaniem*, iż robiąc np. iedną sztukę, druga w tymże czasie sama z siebie powstaje takiegoż kształtu, a tymże sposobem rozmaite roboty uskutecznione być mogą. Ta nauka w tym ma także szczególną zaletę, iż nie potrzeba tyle materjałów iak w dotychczas używanym sposobie. Wyuczyć oraz może następujących potrzebnych i użytecznych robot, iako to: Chustek dla pti żeńskiej, Czepków, Szalów, Kołder, Prawd, Koronek, Blondyn, Frendzli, it.p. które w krótkim czasie zrobione być mogą; także nowym sposobem tkania, i dziergania Woreczków do pieniędzy, które rozmaicie mogą być robione; niemniej roboty z przędzy złotej i srebrnej, z włosów, robienia Kwiatów, Piór, z wełny lub włosów, złota lub srebra, z łuszczyk rybich i. t. p. rozmaitych gatunków Frendzli za pomocą ordynaryjnego narzędzia. Haftowania iedwabiami, wełną, tasiemką etc: nawiaiania wełny w kłębki rozmaitego kształtu. Narzędzia do tychże robot używane są nie wykuintae i bardzo mało kosztują. Rodzice

chcący powierzyć swe Dzieci do tej nauki, raczą się zgłosić do mego mieszkania, a dla istotnego przekonania pokażę kilka sposobów. Mieszkam przy ulicy Miodowej w domu Hr: *Paca* Nr 493. *Hersfeld i jego Familja.*

Dziś rano ciepła stop: 1. Wczoraj w połu: 0. W *Odessie* z nadzwyczajną radością mieszkańców, iuż ostatecznie ogłoszono, że obawa o rozszerzenie się morowej zarazy iuż zupełnie ustała. Otwarto wszelkie widowiska i przywrócono zabawy; wszyscy się witaia iakby wrócili z dalekiej podróży, bo przez czas obawy, niewolno było witać się podając sobie ręce. — **NOWOSCI ZAGRANICZNE.**

W *Łondynie* powzięto ślady o sprawcach kradzieży brylantów J. C. M. *Xłnej Oranji*, oczym Ministerjum Angielskie uwiadomiło tamecznego Posła Niderlandz: — Wkrótce w *Paryżu* ma wyjść dzieło, które całą *Europę* interessować będzie, pod tytułem Pamiętniki *Hudsona Lewe*, tyczące się wniewienia *Napoleoná* na wyspie Stej *Heleny*. — W czasie okropnej burzy która niedawno panowała pod *New Kastelem* w *Anglii*, rozbił się między innymi handlowemi, okręt Pruski naładowany zbożem, prawie wszyscy Ludzie składający osadę tego okrętu, postradali życie. — Donoszą z *Nowego Orleanu*, że prawie wszyscy Hiszpanie Meksykańscy mieszkający w tej okolicy iuż wymarli, żarzeni żółtą febrą. — Dnia 24 z. m. zakończyła życie W. *Xłna Hesho-Darmsztadzka*. — Hospodar Wołoski *Xłe Suzo* przybył do *Paryża*. — Izby prawodawcze Francuz: mają być zwołane na dzień 15 Lutego. — We Francji zaczęto nagle skupować Pszenicę. — W *Mołdawji* i *Wołoszczyźnie* zmniejszają się zarażające choroby.

Iuż niepodpada wątpliwości, że Król Hiszpański uznał *Don Michała* Królem *Portugalskim*, gdyż d. 11 z. m. Hra: *Figuejra* nad-

zwyczajny Poseł wysłany z *Lisbony*, złożył listy wierzytelne Królowi Hiszpań: Mówią, że za to *Don Michał* wyszle pewną ilość swoich żołnierzy i 2 fregat, dla połączenia ich z wojskiem Hiszpań: zdobywającym *Meksyk*. — W odległym od Europy kraju należącym do Anglii, to jest w *Nowej Walji* zabrakło *Kobiet!* przeto posłano tam 200 niebiałostwo do rozmaite wykroczenia skazanych na wygnanie, które z niewymowną radością przyjęte zostały. — W *Sztokholmie* w z. m. umarł Stolarz przeżywszy lat 70, który nie innego nierobił przez całe życie prócz trumien; na kilka dni przed zgonem przeczuwał że umrze, i ostatnią trumnę przeznaczył dla siebie.

Z *Krakowa* 29 Październik:— Sąd najwyższy zatwierdził wyrok, że *Regina Stożanka* mająca lat 24, ma być ściętą, za mordstwo własnego dziecięcia. Odwołuje się ona do miłosierdzia najwyższej Władzy krakowskiej, z nadzieją ulżenia kary, iak mówią z tego jedynie względu, że ią nieludzkość bliźnich do rozpacz, a rozpacz w przepaść nierozważnej, przy ograniczonych pojęciach nierozważonej zbrodni, poturcza!... Dziecie iej miało już 7 miesięcy! Nieszczęśliwa, niemogła nigdzie znaleźć służby przez tę biedną istotę, którą iej błąd młodości, do piersi i do serca przyklepił. Nieludzkość ią odepchnęła i to obłąkało do reszty iej słaby rozum!... wrzuciła dziecie w bezdenną głębią Wisły, powyżej klasztoru Zwierzynieckiego!... Czipie ona zapewne cały ciężar tej zbrodni, i z drżeniem czeka na ostatnie słowo: »*Ma żyć, albo umierać!*» Jakkolwiek bąc, zbrodnia iej jest okropną; miłosierdzie ma tu przed sobą do stoczenia walkę z przykładem; lecz mądrość dostojnego Prezesa i Rządzącego Senatu, z ufnością każe nam oczekiwać iej losu, na szali praw rozważonego.

„Post median noctem visus, cum somnia vera. Hor: Satyr:“ — Familja nasza zebrana licznie 26 Września, przepędzała wieczorny czas rozbiorem, iak dalece prawdą by było, to dialektyczne twierdzenie, że: przedmiotów doświadczenia niepojmujemy takimi, iak są same przez się, lecz takimi iak pod warunkami naszej zmysłowości, są od nas widziane, i iak pod warunkami naszego rozumu, my takowe sobie wyobrażamy. Północ już była wybita, gdy cali zaieci tym rozbiorem, udaliśmy się na spoczynek. Rano dnia następnego, zebrawszy się na posiedzenie, każdy z nas chciał opowiadać to co mu się śniło, lecz skoro pierwszy skończył opowiadanie, osłupieliliśmy wszyscy, bo wszyscy ieden i ten sam następujący sen mieli, to jest: iż każdy był na prowincjonalnym teatrze, gdzie grało Komedią zawierającą w sobie twierdzenie, że żony niezachowują wiary małżeńskie, że ie za to bić potrzeba; dalej znów aktor tak się rozczulił tem twierdzeniem, iż wskazywał prętem raz na grającą z sobą aktorkę, drugi raz na jednego z widzów; poczem ta aktorka z płacem zeszała z sceny przed zakończeniem aktu i kurtyna zapadła. Na to wszystko ieden z widzów dłoń odłoił potężnie bili, drudzy ściągnawszy naprzód usta, dęli w nie mocno, a osoba iakąś podkarmiona, wysunawszy się z zakurtyjny spuszczonej, wyzywała do boju, wathletycznej postawie, tę część Publiczności, co niedzielita rozumienia iej o przyzwoitości scenicznej, czem krew każdego z nas tak wzburzoną została, iż się złóżka zerwał, niespostrzeżęszy zaś, iak tylko grubą ciemność nocy wkoło siebie, znów zasnął; wkrótce, sen przeniósł nas napowrot na ten sam co dawniej teatr; zagnała powstała zębna Hedypathia, znów dłoń o dłoń uderza silnie, a głos odwołujący poprzednie dęcie ust, wyciskał się gwałtownie i przez szczyłszy teatru, do ustronia tworców tego dawniejszego dęcia, którzy znów z tamąd, protestowali przeciw temu odwołaniu, mówiąc, iż: ani na przyczyny, ani na środki, ani na zamiar odwołania tego zgodzić się niemoga, bez obrazy wieku dziejowego; zczego taka powstała wrzawa, iż krzyk rannego Marsa w *Iliadzie*, w porównaniu był tylko głosem dziecięcia, co nas, na dobre przebudziło. Ta co do litery iednakowość temu tyłu osób, nie jest bez znaczenia, bo podobno każdy sen ma w skutku coś z tego, co wyobrażeniom we śnie się

zbliża; naprowadzał nas na tę myśl: sen Kalpurnji żony Cezara i sen Brutusa przed drugą bitwą Par-salską. Trwożemy się o Melpomenę i Thalję Poł-ską. — *Gwizdziocy.*

### DONIESIENIA.

*Pisarz Sądu Najwyższej Instancji Królestwa Polskiego.* — Podaje do publicznej wiadomości iż w dniu 10 Listopada r. b. o godzinie 3 po południu w Kancellarii Sądu Najwyższej Instancji w Pałacu Rządowym Krasińskich zwanym, przy ulicy Długiej pod Nr 549 sprzedana została przez Licytacją niektóre przedmioty od użytku Sądowego zbywające iako to: 47 cząstek starego Suku zielonego, kilka stołów tudzież pare set różnej wielkości desek i drzewa z rozbranej roboty ciesielskiej pochodzącego. — *Zacharkiewicz.*

Dnia 1 b. m. idąc ulicą Królewską zagubione zostały 5 SWIADECTW dla Józefa Graffwydanych. Ktoby takowe znalazł, niech raczy oddać na Pragę pod Nr 149, za co odbierze przyzwoitą nagrodę.

Zawiadamia się publiczność, iż pod Nr 585 przy ulicy Długiej w dniu 6 b. m. i r. o godzinie 10 rano sprzedane zostaną przez publiczną Licytacją różne przedmioty ruchome za gotowe natychmiast płacić się miane pieniądze.

PROWIZOR dostatecznie ukwalifikowany, oprócz języka Narodowego, język Niemiecki posiadający, a do zawiadywania Apteką upoważnienie od właściwej Władzy mający, znajdzie natychmiast upłaconie u Henryetty Szyttowej po Janie Ludwiku Szyttciej Aptekarzu pozostającej Wdowy w Mieście Władysławowie w Woiewództwie Augustowskiem.

Kupiec przybyły z Moskwy wiadomiamy Sza: Publ: iż znaczną Hość przywiozł GRZEBIENI Szyldkre-towych, z słoniowej kości, z rogu, Bile różnej wielkości, niemniej przyjmuje stare grzebieńnię szylt: do reperacji i wzamian za pomniejszą cenę, oraz uwiadomiam, iż w krótko opuści tutejszą Stolicę. Mieszka przy ulicy Nalewki pod Nr 2240.

Sprzedaj prawnie więtego Drzewa sołnowego sztuk 900, tu w Warszawie na placu pod Nr 2597 przy ulicy Bugaj sytuowanym, w dniu 6 m. i r. b. o godzinie 11 zrana, za gotowe pieniądze więcej dającemu odbędzie się. — *Kazimierz Alexander Gar-belowski K. T. C. W. M.*

Dnia 6 Listopada r. b. o godzinie 10 zrana w domu przy ulicy Bonifratskiej Nr 2162 sprzedane będą Ruchomości, Kanapa, Krzesła, Komoda, Stolis-

ki, Szafy, Lustra, Kopersztychy, i inne tym podobne za gotowe pieniądze. — *Jan Babecki Komor.*

Uwiedomiam się Publiczność, iż WEXEL z obra-chunku pochodzący, na sumę złp: 2,700 w dniu 10 Lipca r. b. przez JPP. Maiewskiego i Młotkow-skiego Kupców Warszawskich wystawiony, a na o-sobie JP. Mikołaja Popowicza wydany, do wypłaty na dniu 10 Lutego 1830 r. wspomniany Wexel w Krakowie skradzionym został, gdyby w przypadku tenże przedziej lub później wyolażał się, żadnego użytku z tegoż niht mieć niemoże, iako nieważny uważanym będzie.

Józef Piotrowski KRAWIEC DAMSKI uwiedomiam Szanowne Damy, iż podług najwięzszych Żurnali Paryzkich rubi Szlafroczi, Płaszcze, Salopy, Suknie balowe, Sznurówki dogodne it p. Mieszka przy ulicy Głębkiej.

Ponawia się niniejszym do Osób utrzymujących Konie, że po opadnięciu wody na Wiśle, otworzy-ła się robota obok Mostu nowego pod Warszawą z strony Pragi, przy nasypywaniu Grobel piaskiem na kępach tamże, z dodaniem iak poprzednio było umieszczone w Kurjerze Warszawskim r. b. iż każda furmanka dziennie może zarobić od zł: 10 d. 12 poiedyncza zaś przez połowę. Wiadomość ctem na miejscu wskazanej roboty.

U niżej podpisanego są do nabycia FORTEPJA-NY w najnowszym guście i na różne ceny. Mieszka przy ulicy Dzikiej pod nr 2324 na przeciwko Kantonu Loterji na 2m piętze. — *M. Hochhauser.*

Dom handlowy Mintz et Harowicz, ma zaszczyt zawiadomić, iż Kantor tychże dawno przy ulicy Orlej pod Nr 801 będący, w dniu 15 Października do domu JP. Derantowicza przy ulicy Przechodniej pod Nr 950 przeniesiony został.

KON iasno kasztanowaty lat 4 mający uciekł z Bryczką kowaną starą Nr 3112 Lit: B. od Starego Rybiera ulicy Mlynskiej, Właściciela tego Konia i Bryczki mieszka przy ulicy Chłodnej Nr 892 Jakób Szmelbec obicnie przyzwoite wynagrodzenie.

Zabłąkaną SWINIĘ z Pposięciem, można odebrać za udowodnieniem i zwrotu kosztu pod Nr 1254, przy ulicy Nowy Świat u Stróża domu, a gdy nie zgłosi się w przeciągu Snuu dni, sprzedana zostanie.

TEATR NARODOWY. Jutro 2 Koncert P. Burzoa.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro Kome: *Niezgody domowe*, Kome: *Mali Protektorowie* i *Iszy* raz nowa Kome: *Wdowa Malabaru*.